

**Był kiedyś Centralny Urząd Geologii (Zbiór wspomnień).  
Wyd. Stowarzyszenie Emerytowanych Pracowników  
Państwowego Instytutu Geologicznego. Warszawa  
2017, s. 184.**

W marcu 2017 r. ukazała się książka pt. „Był kiedyś Centralny Urząd Geologii” wydana przez Stowarzyszenie Emerytowanych Pracowników Państwowego Instytutu Geologicznego. Jest to praca pod redakcją Macieja Podemskiego i Wojciecha Salskiego, na którą składają się wspomnienia byłych pracowników Centralnego Urzędu Geologii (CUG). Pomysł stworzenia publikacji zrodził się z inicjatywy ludzi, którzy w większości byli przez długie lata związani z działalnością tej instytucji. Na okres funkcjonowania CUG-u (1951–1985) przypadają wielkie sukcesy polskiej geologii w wielu sferach, ale przede wszystkim w dziedzinie rozpoznania budowy geologicznej kraju oraz dokumentowania złóż kopalin.

Książka zawiera artykuły napisane przez sześciu autorów. Dostarczają one wielu informacji na temat organizacji Centralnego Urzędu Geologii i zakresu jego działania, wiadomości o ludziach, którzy w tej instytucji pracowali, a także szereg bardzo osobistych wspomnień. Opisano w niej także, w jaki sposób twórcy tekstów trafili do CUG-u. Wspomnienia zostały poprzedzone słowem wstępnym prezesa Stowarzyszenia Emerytowanych Pracowników Państwowego Instytutu Geologicznego M. Podemskiego oraz prezesa Klubu „Jasna 6” Jerzego Pawlaka.

W pierwszym artykule „Pracowałem dla polskiej geologii” autorstwa Jana Żytki, osoby z kierownictwa tego urzędu zatrudnionego na stanowisku wiceprezesa, przedstawiono spojrzenie na CUG z perspektywy czasu. Jako wieloletni pracownik górnictwa naftowego, J. Żytka wiele uwagi poświęcił problematyce poszukiwania węglowodorów w Polsce oraz rozpoznania wglębnej budowy geologicznej kraju. W tekście ukazano sprawę kontaktów z przedstawicielami najwyższych władz państwowych w związku z rozwiązywaniem kluczowych dla polskiej geologii problemów. Ponadto została omówiona ówczesna organizacja państwowej służby geologicznej, wraz z szeroko rozbudowanym zapleczem wykonawczym. Opisano tok działania resortu geologii podczas współpracy z podległymi jednostkami i resortami surowcowymi w wytyczaniu strategicznych kierunków badań geologicznych i opracowywaniu planów badań regionalnych i złożowych. Autor dużą rangę nadał zagadnieniu prawnego i ekonomicznego rozwiązania przez CUG kwestii finansowania prac geologicznych przez utworzenie specjalnego funduszu. W tekście zaprezentowano wieloletnie sukcesy polskiej geologii w sferze powiększania krajowej bazy zasobów mineralnych. Uwypuklono przy tym rolę i znaczenie Instytutu Geologicznego, którego działalność naukowa i badawcza doprowadziły do odkrycia złóż kopalin, mających ogromne znaczenie dla gospodarki narodowej.

Kolejny artykuł napisany przez nieżyjącego już geologa Ryszarda Cichego stanowi przedruk z „Księgi Pamiętkowej Absolwentów Wydziału Geologii” wydanej przez Stowarzyszenie Absolwentów Geologii Uniwersyte-

**BYŁ KIEDYŚ  
CENTRALNY URZĄD GEOLOGII  
(Zbiór wspomnień)**



*Stowarzyszenie Emerytowanych Pracowników  
Państwowego Instytutu Geologicznego*

Warszawa - 2017

tu Warszawskiego w 2007 r. „Był kiedyś Centralny Urząd Geologii” to również tytuł omawianej publikacji. Autor związany był z CUG przez 30 lat, aż do momentu likwidacji tej instytucji. Opisuje, znaną tylko najstarszym absolwentom geologii, praktykę nakazów pracy, dzięki której został zatrudniony w CUG-u. W artykule wiele uwagi poświęcono Komisji Zasobów Kopalin i jej roli w powiększaniu bazy zasobów surowców mineralnych. Dla sprawnego funkcjonowania gospodarki narodowej doniosłe znaczenie miał sporządzany w urzędzie od 1953 r. „Bilans zasobów kopalin i wód podziemnych”, w którego konstruowaniu i opracowywaniu R. Cichy odegrał wiodącą rolę. W tej części książki została również szeroko omówiona problematyka racjonalnego wykorzystania zasobów, a na tym tle działalność Departamentu Geologii Gospodarczej. Autor z typową dla niego ironią oddał atmosferę urzędu lat 50. XX w., z obowiązującymi w tym okresie prasówkami, szkoleniem ideologicznym i wszechobecną tajemnicą. Obok informacji dotyczących funkcjonowania CUG-u czytelnik napotka opowieści humorystyczne, często wiele mówiące o tamtych czasach.

Sławomir Smoleński opowieść pt. „Wspomnienia przypadkowego urzędnika Centralnej Administracji Państwowej” rozpoczyna od krótkiego przedstawienia swojej działalności zawodowej w Instytucie Geologicznym. W CUG-u znalazł się na żądanie prezesa Zdzisława Dembowskiego, który „widział go” na stanowisku dyrektora Gabinetu Prezesa. Autor napisał o wątpliwościach,

jakie go nurtowały w kwestiach własnych kompetencji do pracy w administracji państwowej, a na proponowanym stanowisku w szczególności. Przedstawił wielorakość trudności urzędniczych, z którymi zmagał się w początkowym okresie. Decyzja personalna Z. Dembowskiego okazała się w pełni trafna, skoro S. Smoleński pozostawał na stanowisku dyrektora Gabinetu Prezesa przez 11 lat, aż do momentu rozwiązania CUG-u. W trakcie jego pracy kłopotliwy, pod pewnym względem, okazał się nadzór nad Wydawnictwami Geologicznymi, które wówczas stanowiły samodzielne przedsiębiorstwo. Bliskie znajomości zawarte w ciągu długich lat pracy w Instytucie Geologicznym zaowocowały licznymi próbami autorów o interwencję dyrektora Gabinetu Prezesa w sprawie szybszego drukowania ich prac naukowych. W treści artykułu dużo miejsca poświęcono wspólnym zagranicznym wyjazdom służbowym z prezesem Dembowskim. Było to m.in. uczestnictwo w międzynarodowych kongresach geologicznych (Sydney, Paryż, Moskwa). Autor opisał również dwukrotne wyjazdy z prezesem do Libii, w której pracowali polscy geolodzy i polskie ekipy wiertnicze. Obok spraw zawodowych ważnym wydarzeniem był pobyt w Tobruku – miejscu ciężkich walk w okresie II wojny światowej i odwiedziny cmentarza, na którym są pochowani m.in. polscy żołnierze.

Jerzy Pawlak, z wykształcenia prawnik i ekonomista, w artykule „Geolog mimo woli” przedstawił swoje wieloletnie związki z geologią. Zaczęło się od współorganizowania w 1953 r. Przedsiębiorstwa Geologicznego Gospodarki Komunalnej „Północ” w Gdańsku przez pracę w Przedsiębiorstwie Hydrogeologicznym w Gdańsku i wreszcie od 1974 r. w Centralnym Urzędzie Geologii. Omawiając organizację urzędu, J. Pawlak wspomina ludzi pracujących wówczas na różnych szczeblach hierarchii. Opisuje także współpracę i wymianę doświadczeń z geologami reprezentującymi przedsiębiorstwa oraz instytucje geologiczne w innych krajach skupionych w RWPG (Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej). W tekście zostało odnotowane spotkanie I sekretarza Edwarda Gierka z czołową kadrą CUG oraz wiodącymi profesorami Instytutu Geologicznego. Autor dzieli się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi organizacji oraz ekonomiki wykonawstwa geologicznego i wiertniczego. Była to przez lata pracy w urzędzie, na stanowiskach wicedyrektora Departamentu Rozwoju, wicedyrektora Departamentu Produkcji i Techniki oraz pełnomocnika prezesa ds. reformy gospodarczej, główna sfera działania J. Pawlaka. Stąd też publikacja zawiera liczne wiadomości na temat prób dokonywania zmian na lepsze w sztywno zarządzanej gospodarce socjalistycznej. Dotyczyło to m.in. finansowania prac geologicznych, priorytetu badań geologicznych przed ilością wykonywanych m. b. wierceń oraz ekonomicznej wyceny wartości złóż. Przedstawiona została w tych kwestiach współpraca z Akademią Górniczo-Hutniczą oraz działalność w zespole specjalistów ekonomicznych Stałej Komisji

Geologii RWPG. Interesującą częścią publikacji są relacje dotyczące „Ruchu Solidarnościowego” i zaangażowania w nim synów autora, w tym przebywania jednego z nich w warunkach internowania z czołowymi przywódcami Solidarności.

W artykule pt. „Od kopalni do centralnej administracji geologicznej”, Wojciech Salski opisuje okoliczności, które sprawiły, że trafił do Centralnego Urzędu Geologii. Przedstawił w nim tematykę, jaką zajmował się w Departamencie Geologii Gospodarczej oraz w Komisji Zasobów Kopalni. Autor ukazuje również pewne szczegóły relacji jakie istniały pomiędzy kierownictwem CUG i Ministerstwa Górnictwa. We wspomnieniach została opisana historia tablicy z napisem „Centralny Urząd Geologii”, która przez długie lata widniała na budynku tejże instytucji. Po likwidacji urzędu znalazła się w rękach autora, później uświetniała spotkania byłych pracowników CUG-u, a ostatecznie trafiła do muzeum Państwowego Instytutu Geologicznego.

Książkę kończy tekst Zenona Michoty pt. „Wspieraliśmy technicznie geologię”. Jest on poświęcony działalności i osiągnięciom Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Techniki Geologicznej, który podlegał CUG-owi. Autor był długoletnim wicedyrektorem, a później dyrektorem tej placówki. W artykule przedstawiono liczną grupę pracowników, którzy zajmowali się rozwiązywaniem różnorodnych problemów technicznych, niezwykle ważnych dla szerokiego wykonawstwa geologicznego i wiertniczego. Wielkim osiągnięciem ośrodka było opracowanie konstrukcji i technologii wytwarzania narzędzi diamentowych do wierceń geologicznych. Autorzy tych rozwiązań otrzymali Nagrodę I stopnia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a resort zyskał wielomilionowe oszczędności finansowe. Z długiej listy ważnych rozwiązań technicznych należy wymienić m.in. konstrukcje wiertnic do wykonywania otworów geologicznych (do 650 m) i hydrogeologicznych (do 300 m), opracowanie konstrukcji podwójnych rdzeniówek oraz technologii wierceń otworów wielodennych. Postęp techniczny w sferze szeroko pojętej działalności geologicznej dokonywał się w ścisłej współpracy z przedsiębiorstwami resortu geologii oraz z Fabryką Maszyn Wiertniczych „Glinnik” w Gorlicach.

Książka „Był kiedyś Centralny Urząd Geologii” stanowi ósmą z kolei pozycję wydaną przez Stowarzyszenie Emerytowanych Pracowników Państwowego Instytutu Geologicznego w okresie od 2012 r. Autorami wcześniej wydanych wspomnień byli wyłącznie pracownicy Instytutu. Zawierały one treści dotyczące badań geologicznych realizowanych przez PIG, prac wykonywanych za granicą (Północna Afryka, Mongolia), ale także przeżyć z okresu okupacji niemieckiej. Pomimo tego, że niniejsza publikacja dotyczy przede wszystkim Centralnego Urzędu Geologii, to jednak poruszana problematyka często bezpośrednio wiąże się ze sferą działania Państwowego Instytutu Geologicznego.

*Wojciech Salski*